

Sygn. akt II CSK 187/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa W. R.
przeciwko D. R. o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 grudnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 sierpnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanego – D. R. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 22 grudnia 2017 r. zasądającego od niego na rzecz powoda – W. R. kwotę 166.000 zł z odsetkami.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwany wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jego zdaniem, oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika z obrazu przez Sąd Apelacyjny art. 19 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1182 ze zm.; dalej - „u.o.p.l.”) w związku z art. 224 § 1 i 2 oraz art. 225 k.c., będącej następstwem pominięcia szerokiej definicji pojęcia lokatora oraz obligacyjnego charakteru roszczenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy i chwili jego powstania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, by kwestionowane przez nią orzeczenie dotknięte było tego rodzaju nieprawidłowościami. Kluczowej nieprawidłowości dopatruje się w odmowie uznania pozwanego za lokatora w rozumieniu art. 19 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 1 u.o.p.l., a tym samym zanegowaniu, że przysługuje mu roszczenie o wynagrodzenie za tzw. bezumownego korzystania z rzeczy, które zostało przedstawione do potrącenia. Jednakże uzasadniając swe stanowisko w tej kwestii, Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1 u.o.p.l. status lokatora może mieć jedynie osoba „używająca lokal”, w przypadku lokalu mieszkaniowego - przez zaspokajanie swych potrzeb mieszkaniowych. Zgodnie zaś z umową o adaptację poddasza i przedwstępną umową ustanowienia odrębnych własności lokali i ich sprzedaży zawartą ze Wspólnotą Mieszkaniową pozwany mógł dysponować udostępnioną mu powierzchnią tylko w celu adaptacji pomieszczeń strychowych na potrzeby mieszkaniowe, ich wyodrębnienia i sprzedaży, a do realizacji tego celu nie doszło. W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych stanowiska Sądu odwoławczego nie można uznać za oczywiście nieprawidłowe, przy czym nie bez znaczenia jest tu odstąpienie przez Wspólnotę od ww. umowy, nie kwestionowana w skardze ocena, że podstawa prawna świadczenia powoda odpadła dopiero na skutek niemożliwości wywiązania się przez pozwanego z zobowiązania, wobec odstąpienia przez Wspólnotę od umowy (co zakłada, że do tego czasu strony wiązała umowa nie przewidująca wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy przez powoda), a także wątpliwości, jakie towarzyszą kwalifikacji władania rzeczą w celach budowlanych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 287/16, nie publ.).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.